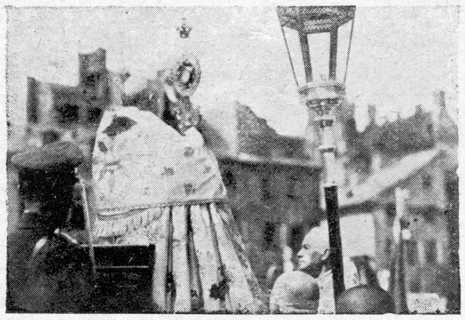
Nr. 26. Dnia 28 czerwca 1925 r. Rok II.

NASZ TYGODNIK

PISMO ILUSTROWANE SPOŁECZNO-LITERACKIE

Uroczystości Bożego Ciała w Warszawie.

Święto Bożego Ciała, to najpiękniejsze ze świąt całego świata katolickiego, ma dla Polaków, ten specjalny jeszcze urok, że łącząc razem wszystkie stany, w jeden uroczysty, królewski pochód, z Bogiem, w Najśw. Sakramencie ukrytym, na czele, stało się dla nas z czasem cenną, tradycyjną manifestacją najświętszych, religijno-patryjotycznych uczuć.



1

W roku bieżącym stolica nasza również wspaniale obchodziła tę uroczystość, jak i w poprzednich, a prześliczna pogoda sprzyjała podniosłemu nastrojowi.

O 11-ej rano po skończonem nabożeństwie wyruszyła z Katedry Św. Jana wspaniała procesja, poprzedzona przez wielobarwny las chorągwi i obrazów św. oraz całe zastępy białych dziewczątek przy-

2



3



4



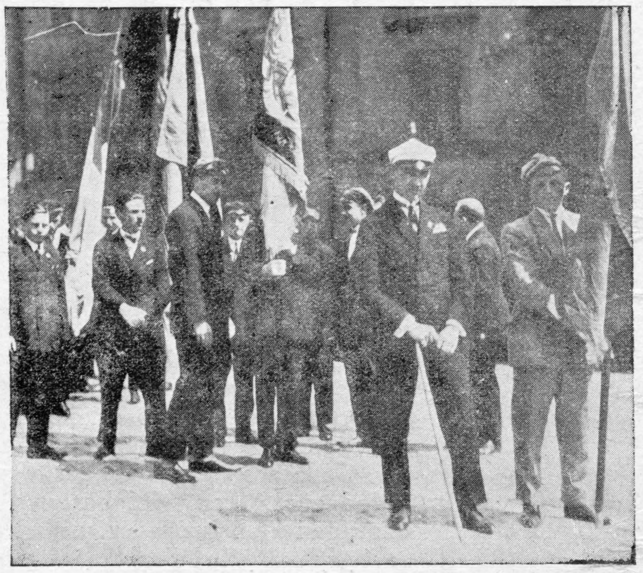
1. Błogosławieństwo na Placu Zamkowym.
2. Wyruszenie procesji z Katedry.
3. Prezydent Rzeczypospolitej i Rząd.
4. Studentki ze sztandarem.
5. Dziewczynki w bieli.

Fot. J. Różewicz.

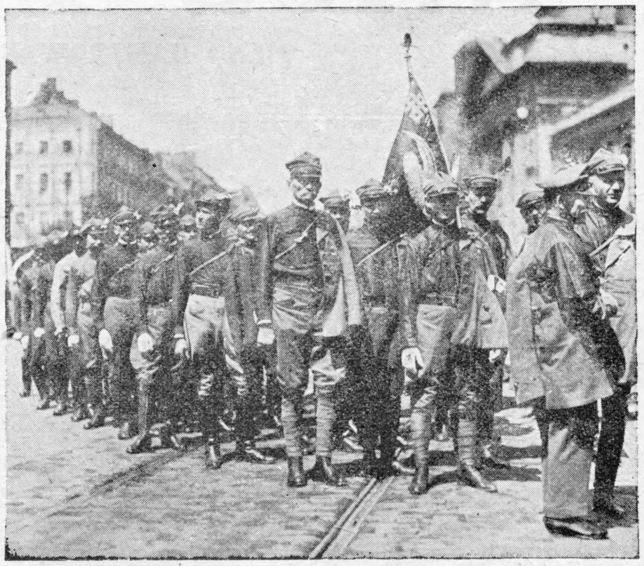
5



branych w muśliny, welony i wianeczki z róż, a celebrowana przez ks. Kardynała Kakowskiego w asystencji ks. biskupa polowego Galla, ks. arcybiskupa Teodorowicza, Nuncjusza papieskiego, ks. biskupa Szelążka, liczne duchowieństwo i alumnów. Za celebrantem, niosącym monstrancję z Panem Jezusem, postępował Prezydent Rzeczypospolitej, a za nim Rząd, Sejm, Senat, Senaty akademickie, Prezydjum miasta, generalicja i t. d. W procesji brał udział liczne organizacje społeczne ze sztandarami na czele oraz orkiestra 36 p. p. Straż honorową pełniły sprawnie kompanje wojskowe, podnsząc wrażenie, że wielkim i mocarnym musi być Monarcha, który ma tylu sercem oddanych podwładnych, a Świętym, skoro zda się sami Aniołowie zstąpili z nieba, sypać Mu kwiecie pod nogi. **H.**



Studenci ze sztandarami.



Sokolstwo mundurowe.

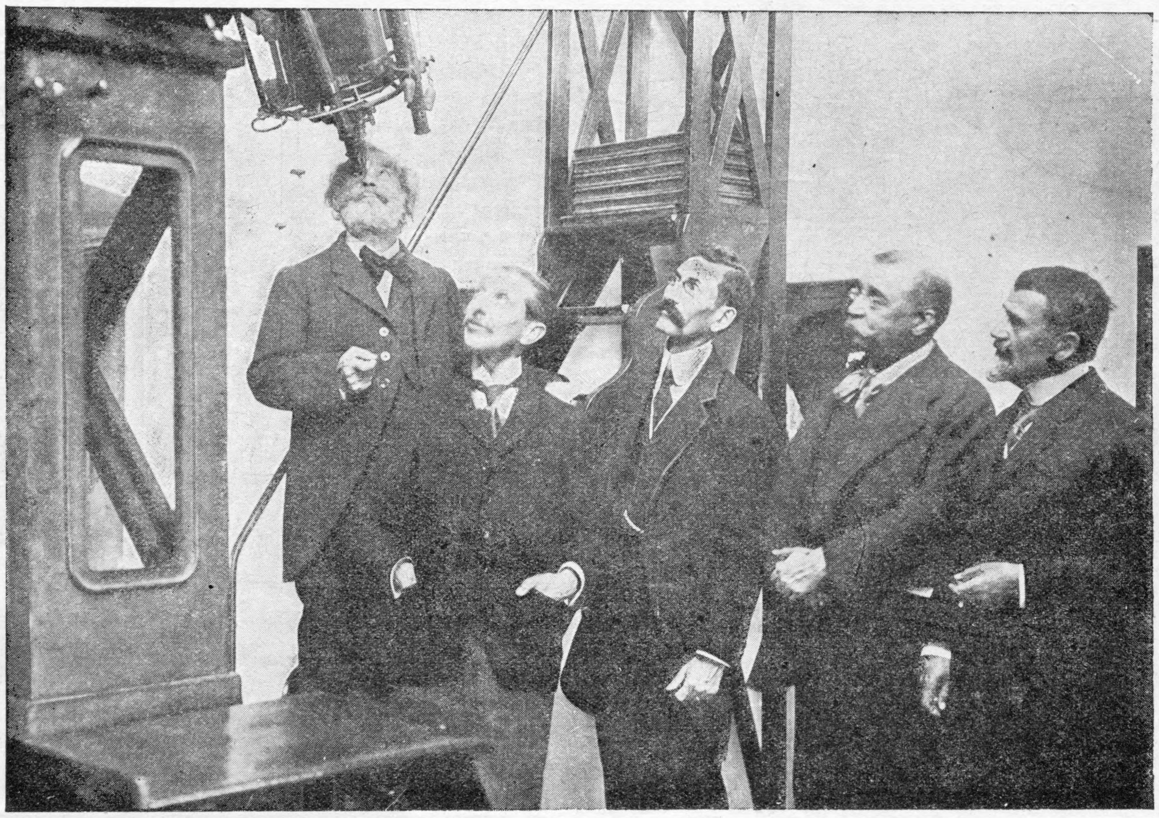
ROZBIÓRKA SAMOLOTÓW.



Związek Młodzieży Lotniczej zorganizował w Warszawie kurs lotniczy dla swoich członków, ukończenie którego daje prawo wstępu do Wojskowej Szkoły Pilotów.

Fotografja powyższa przedstawia uczniów warszawskiej szkoły handlowej, i jednocześnie członków Zw. Mł. Lotn., zajętych przy rozbiórce samolotów, pod kierunkiem pp. Falkiewicza i Targowskiego, członków Zarządu Gł. Zw. Mł. Lotn.

KAMIL FLAMMARION.

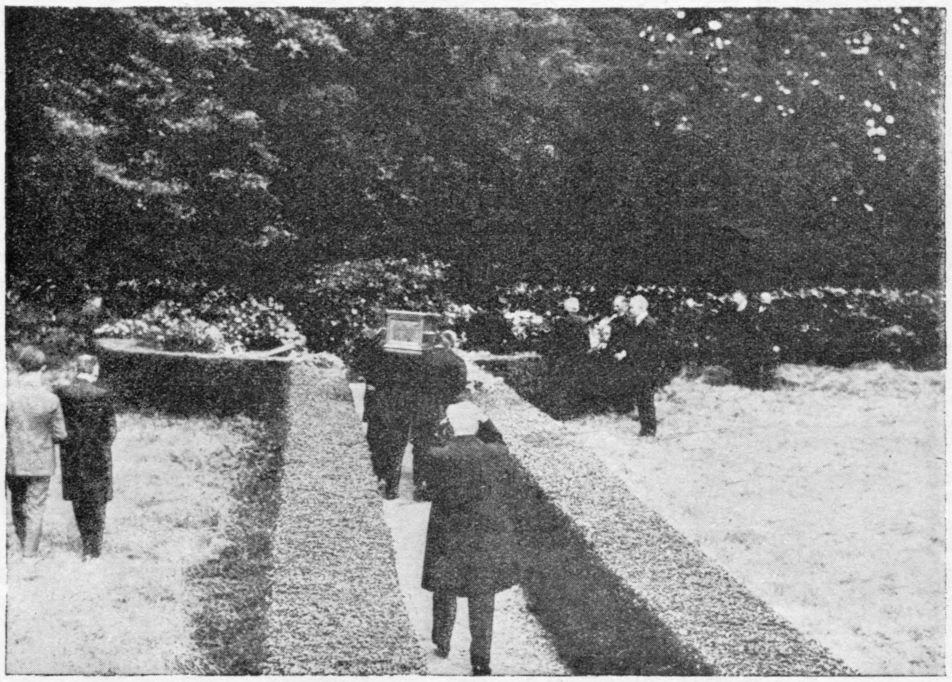


Flammarion w gronie kolegów omawia wyniki swych badań w obserwatorjum.

W dniu 4 czerwca r. b. zmarł w Paryżu, uczony astronom Kamil Flammarion. Znany badacz nieba, obok pracy ściśle naukowej, zajął się specjalnie popularyzacją tajemnic wszechświata, wśród najszerszych sfer. Niezależnie od tego, Flammarion wydał cały szereg utworów o charakterze powieściowym, mających, jak u Juljusza Vernego, podłoże naukowe. Utwory te czyta się z wielkiem zaciekawieniem, dzięki nader interesującym momentom, wspartym o bogatą i śmiałą fantazję Flammariona. Do najlepszych z wielu jego prac należy „Uranja".

Za swą „Astronomję popularną" otrzymał Flammarion w roku 1880, od Akademji francuskiej nagrodę Montyon.

Śmierć Flammariona przyniosła wielką i niepowetowaną stratę światu naukowemu i wszystkim miłośnikom licznych jego prac.

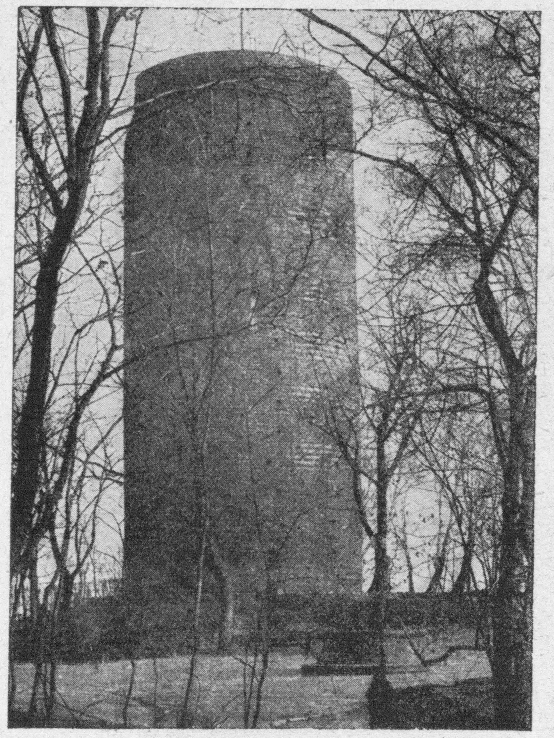


Pochowanie zwłok wielkiego uczonego we własnym ogrodzie.

Fot. Manuell.

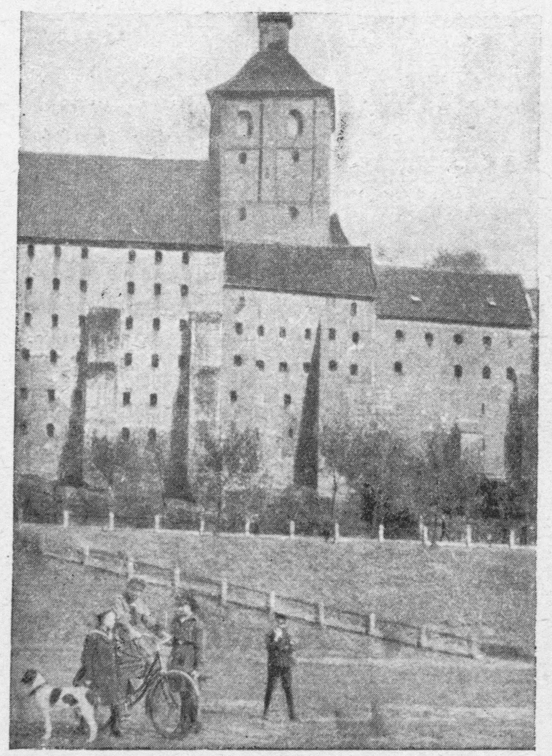
GRUDZIĄDZ.

WIEŻA ZAMKOWA „KLIMEK".



Z wieży tej wysokiej na przeszło 20 metrów, rozpościera się wspaniały widok na daleką okolicę. Koło niej znajduje się dawna studnia 50 metrowej głębokości.

SPICHRZE I KOŚCIÓŁ ŚW. MIKOŁAJA.



Wznoszą się one u stóp Góry Zamkowej. Większość z nich pochodzi z doby gotyckiej a w czasie zachodu słońca przedstawiają się pięknie.

O starożytnej polskości Grudziądza świadczy sama jego nazwa, pochodząca od słowa „gródek". Za Bolesława Chrobrego Grudziądz należał do Polski, zostaje jednak następnie o d e r w a n y i przyłączony do Pomezanji. Po powrocie do Polski zajęty znowu przez Krzyżaków w roku 1233, wraca do Polski w roku 1466. Fryderyk II w 1772 roku, zagarnąwszy Grudziądz, sprowadza tu niemieckich osadników w celach germanizacyjnych. Mimo tylu lat niewoli Grudziądz pozostał miastem polskiem i gdy w r. 1920 gen. Haller wkroczył tu na czele wojsk polski, proces odniemczenia postąpił nadzwyczaj szybko i dziś jest jednem z najbardziej p o l s k i c h miast.

Po otrzymaniu w r. 1878 połączenia kolejowego staje się Grudziądz ośrodkiem fabrycznym. Powstają tu olbrzymie zakłady przemysłowe jak to żelazne, maszyn rolniczych, ceramiczne.

Grudziądz położony nad brzegiem Wisły, poprzerzynamy k a n a ł e m Trynki, łączącym Ossę z Wisłą, odznacza się pięknością swego położenia. Szczególniej w s p a n i a ł y jest widok z Góry Zamkowej, skąd z oddali widać nawet granicę niemiecką, zaś z jednej strony u stóp Góry płynie srebrzysta W i s ł a, z drugiej zaś rozpościera się p i ę k n i e położone miasto.

Grudziądz posiada cały szereg starych zabytków budownictwa. Do najstarszych należy wieża „Klimek", która wraz z resztkami murów jest pozostałością po zamku krzyżackim, wzniesionym w połowie XIII w. Zamek został rozebrany z polecenia Fryderyka II i tylko te resztki pozostały, jako świadki m i n i o n e j przeszłości.



RUINY ZAMKU KRZYŻACKIEGO WZNOSZĄCE SIĘ NA GÓRZE ZAMKOWEJ.



OGÓLNY WIDOK GRUDZIĄDZA OD STRONY WISŁY.

Z Góry Zamkowej widać mury olbrzymiej fortecy grudziądzkiej, położonej na północ od miasta. Zaczęto ją budować w r. 1776, aby uniemożebnić Polsce odzyskanie Pomorza i Prus Królewskich. Przeszła ona chrzest bojowy, broniąc się w r. 1807 przez pięć miesięcy przeciwko Francuzom i Legjonom Polskim. Prusacy pod dowództwem Wilhelma de Courbière obronili fortecę, a komendant stał się bohaterem niemieckim. Na cześć jego powstało tam muzeum wojskowe jego imienia.

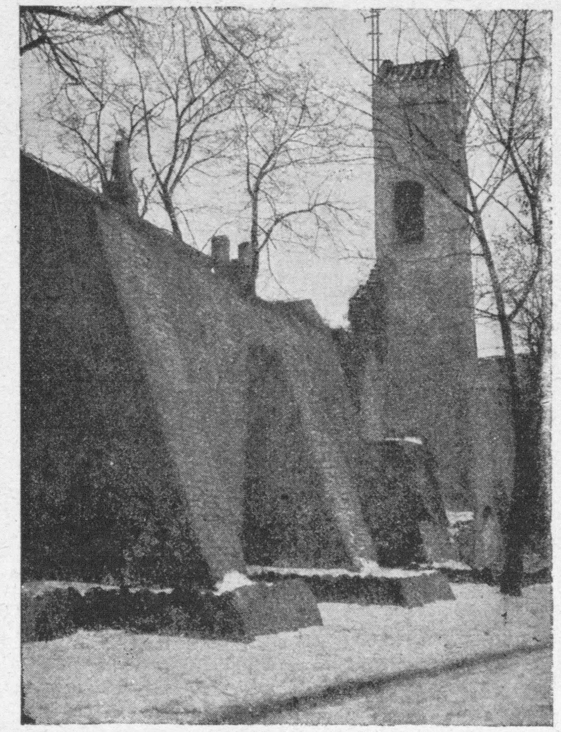
Obecnie nosi forteca nazwę „Fortu Mestwina", choć książęta pomorscy tu nigdy nie panowali. Dziś jest ona częściowo zajęta przez nasze wojska.

W środku miasta znajduje się olbrzymi zakład karny, przerobiony częściowo z dawnego kościoła i klasztoru Reformatów, nadając miastu specjalny wygląd.

Nowa część miasta posiada cały szereg pięknych, nowoczesnych gmachów, jak to Muzeum Miejskie, szkoły i inne budynk miejskie.

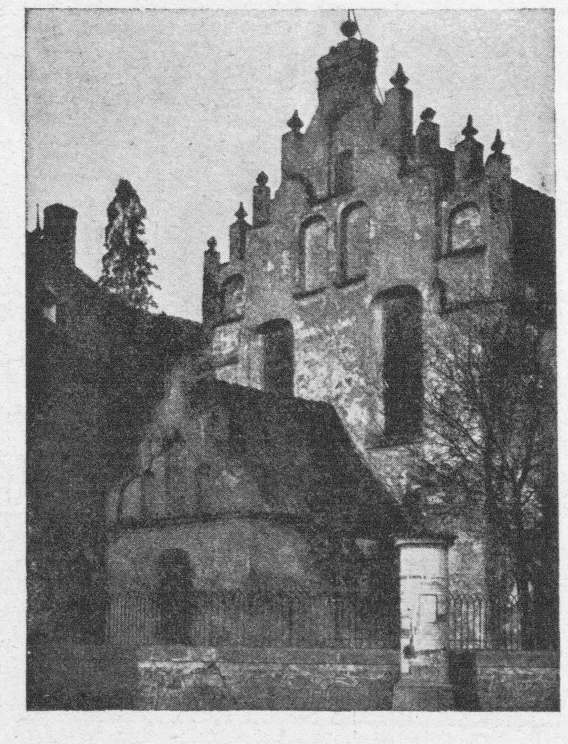
Grudziądz, jako jeden z ośrodków kultury i pracy Pomorza — chce żyć, rozwijać się i kwitnąć dla Polski. Wystawa Rolniczo - Przemysłowa, jaka w dn. 26 czerwca zostanie otwarta, dowodzi, że Pomorze pod rządami polskiemi rozwija się i potężnieje.

RESZTKI MURÓW OBRONNYCH.

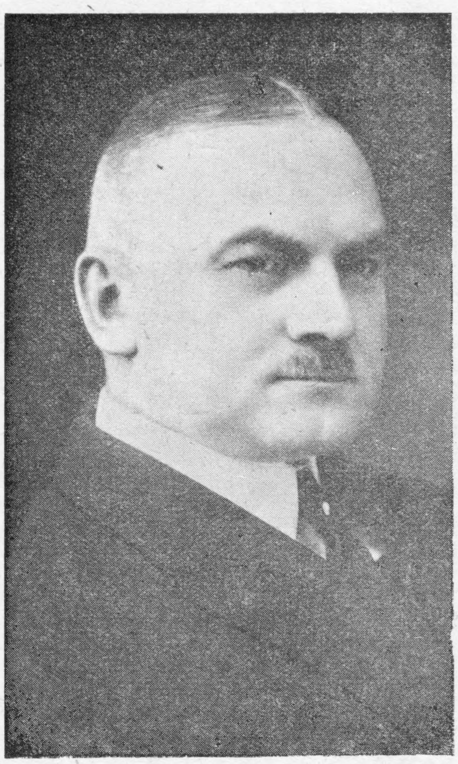


W połowie XIX w. rozebrano mury obronne, z których pozostały obecnie szczątki, jak to mury około ogrodu szkolnego oraz brama Wodna i część murów spichlerzowych.

KOŚCIÓŁ ŚW. DUCHA.



Kościół Ś-go Ducha, dawniej Benedyktynek, pochodzi z końca XVII w., wybudowany w stylu barokowym. Za czasów niemieckich został on oddany ewangelikom, następnie zaś przerobiony na katolicki kościół gornizonowy.



STAROSTA OSSOWSKI.

Przewodniczący Zw. Pow. Woj. Pomorskiego.

Rozwój gospodarczy Pomorza w znacznej części zawdzięczać należy doskonale działającemu samorządowi, zarówno ziemskiemu, jak i miejskiemu. Dzięki rozumnej gospodarce samorządu b. dzielnicy pruskiej nietylko nie korzystały z pomocy Państwa, lecz nieraz przychodziły mu z pomocą w ciężkich dlań chwilach. Wzorowo prowadzone komunalne instytucje użyteczności publicznej dają znaczne zyski, obracane następnie na inwestycje, jak budowę szkół, szos i t. p., pozwalając na zmniejszenie obciążenia podatkowego. W celu przeprowadzenia większych prac, jak np. budowy elektrowni okręgowych, kanałów, kolejek i t. p., często samorządy łączą się w związki. Podkreślić należy, że samorządy za czasów polskich, przeprowadziły cały szereg bardzo ważnych inwestycyj.



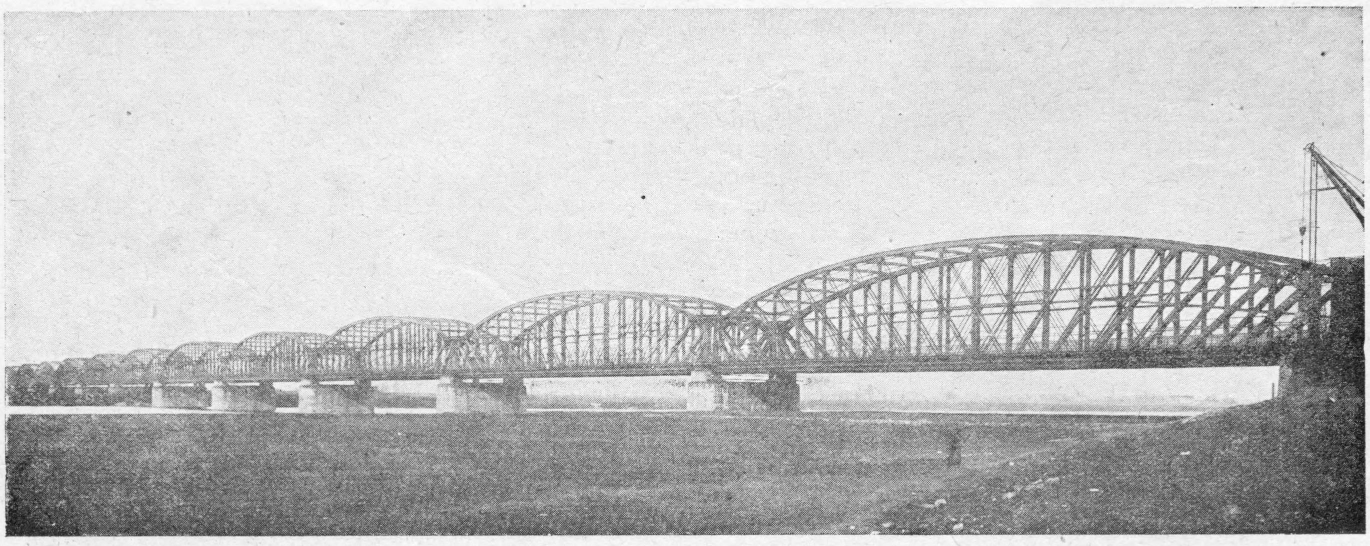
PREZYDENT WŁODEK.

Prezes Komitetu Wystawy Grudziądzkiej.

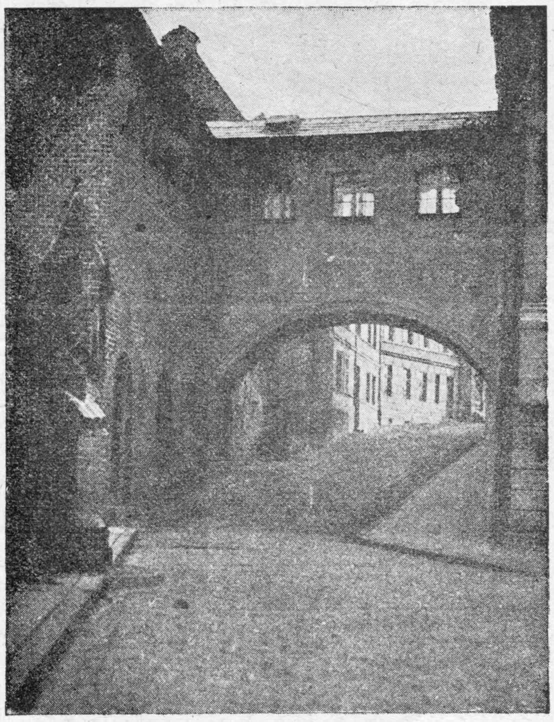


POŚWIĘCENIE TEATRU W GRUDZIĄDZU.

Grupa uczestników poświęcenia Teatru z Prezydentem Włodkiem na czele. Nowoodbudowany Teatr Miejski, mieszczący się w dawnej Strzelnicy, urządzony według ostatnich wymagań artystycznych. Fot. L. Poznański — Grudziądz.



1



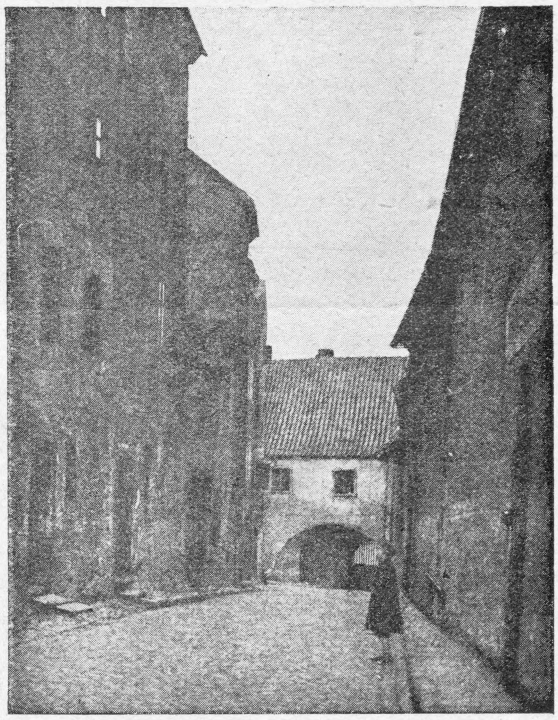
2

1. Most kolejowy na Wiśle.

2. Ulica Zamkowa.

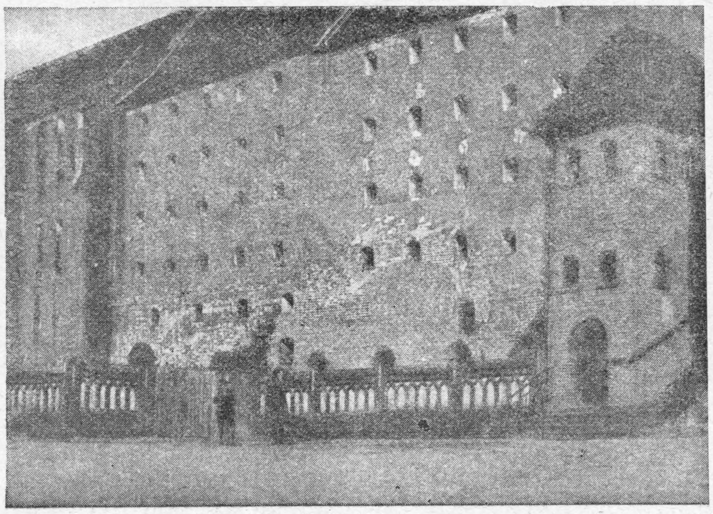
3. Brama „Wodna".

4. Stare spichrze obronne.



3

4



Grudziądz, zaklęty w starożytnych murach, szepce nam o minionych czasach. I nieme, jakby martwe, budowle ożywiają się i biją w niebo wielkim głosem: ziemia tu polska i polską na wieki zostanie!

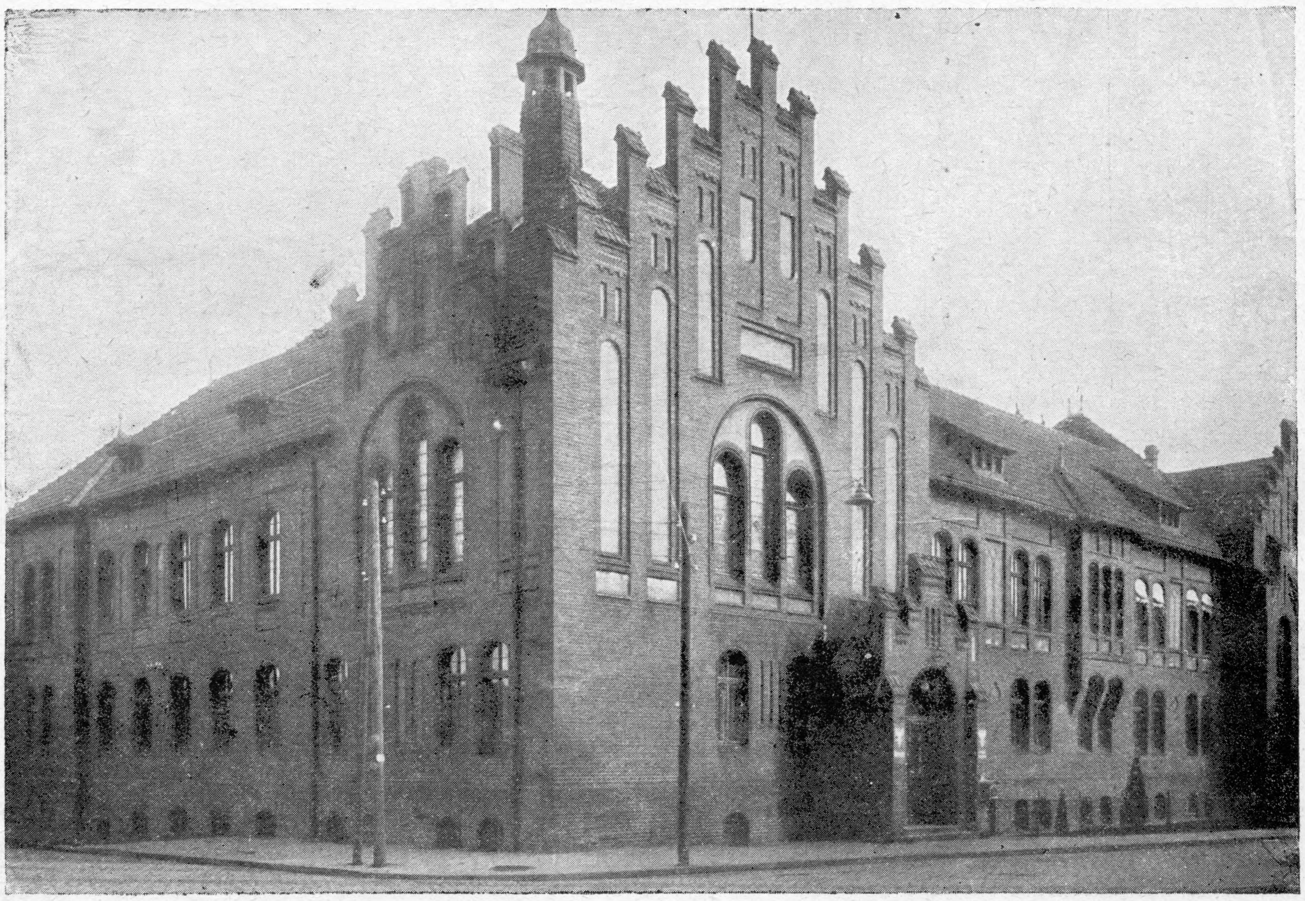
A wiatry od morza przynoszą nam wspomnienia o Bolku Chrobrym, co wbijał w Ossę graniczne słupy, o Prusakach, którzy w pień ludność wyciąwszy, miasto zburzyli.

Mury te widziały chwile, gdy Krzyżacy na rynku ścięli twórcę Związku Jaszczurczego, Mikołaja z Ryńska, za to, że chciał tę ziemię Ojczyźnie — Polsce wrócić. Widziały też one i Kazimierza Jagiellończyka, przyjmującego hołd miast pruskich, zaś w czasie potopu szwedzkiego Karola Gustawa. I wiele, wiele obcych i wrogich im znaków.

A w dniach niewoli wspominały mury dawne świetne chwile, i śniły o tem, jak Orzeł Biały tu wróci.

I wrócił, a z twierdzy prukiej powiały sztandary polskie. A Wisła szumi i szumi u stóp starodawnych murów o tem, co było i o tem co będzie...

W. Z.



STAROSTWO I WYDZIAŁ POWIATOWY.



OCZYSZCZANIE ULIC MIASTA.

Grudziądz poszczycić się może czystością swych ulic, bo też cała armja zamiataczy wraz ze specjalnym taborem do wywożenia śmieci, codziennie uprząta miasto.

Redaktor i Wydawca: WITOLD ZEMBRZUSKI. Społeczne Biuro Prasowe — Warszawa, Sosnowa 12.

Drukarnia P. K. O., Warszawa, Bugaj 5. Tel. 150.76.